

Sygn. akt VIII Ka 872/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marzanna Chojnowska

Sędziowie SO Wiesław Oksiuta

SO Dariusz Gąsowski – spr.

Protokolant – Agnieszka Malewska

przy udziale oskarżyciela - Prokuratora PO Jerzego Duńca

po rozpoznaniu w dniu 12.01.2016 r. sprawy:

P. B.

oskarżonego o czyn z art. 280 § 1 k.k. z powodu apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 07.10.2015 r. sygn. akt VII K 100/08:

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że z podstawy kwalifikacji prawnej czynu oraz skazania oskarżonego eliminuje art. 4 § 1 k.k..

II. W pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem kosztów procesu za postępowanie odwoławcze kwotę 320 [trzystu dwudziestu] złotych w tym opłatę w wysokości 300 [trzystu] złotych.

Dariusz Gąsowski Marzanna Chojnowska Wiesław Oksiuta

UZASADNIENIE

P. B. został oskarżony o to, że w dniu 23 kwietnia 2007 roku w B., w klatce schodowej bloku przy ulicy (...) dokonał rozboju na osobie C. C. w ten sposób, że wepchnął pokrzywdzoną do windy, a następnie przytrzymując ją zabrał w celu przywłaszczenia, wyjmując z kieszeni żakietu, pieniądze w kwocie 1050 złotych, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 7 października 2015r., w sprawie sygn. VII K 100/08 P. B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że czyn zakwalifikował z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał oskarżonego, a na mocy art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 maja 2007 r. do dnia 11 maja 2007 r., tj. okres 2 dni.

Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do zapłacenia pokrzywdzonej C. C. kwoty 1.050 złotych tytułem naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem oraz zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 444 § 1 k.p.k. i art. 447 § 2 k.p.k.

Skarżący orzeczeniu temu zarzucił:

- rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, podczas gdy kara w takim wymiarze przekracza stopień winy oraz stopień szkodliwości społecznej, zaś kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania spełni swoje cele, a w szczególności zapobiegnie powrotowi do przestępstwa;

ewentualnie

- obrazę prawa materialnego poprzez zastosowanie ustawy karnej w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia przestępstwa jako względniejszej dla sprawcy, podczas gdy ustawa kodeks karny w brzmieniu nadanym jej ustawą z dnia 20.02.2015r. o zmianie ustawy kodeks karny oraz innych ustaw może być względniejsza dla sprawcy mając na względzie całokształt konsekwencji prawno karnych w niniejszej sprawie.

Na mocy art. 437 § 1 i 2 k.p.k. apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonemu P. B. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ewentualnie kary mieszanej 2 miesięcy pozbawienia wolności i 4 miesięcy ograniczenia wolności;
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania;
3. dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci potwierdzenia nadania przekazu pocztowego na okoliczność wykonania obowiązku naprawienia szkody jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego - jako że bezzasadna - nie zasługiwała na uwzględnienie.

Już na wstępie należy wskazać, iż zgłoszony jako główny - zarzut rażącej surowości orzeczonej wobec P. B. kary pozbawienia wolności, okazał się być całkowicie nietrafionym. Przedstawiona na jego poparcie argumentacja, w sposób ewidentny wynika z subiektywnych odczuć apelującego i jako taka sprowadza się praktycznie w całości do polemiki ze stanowiskiem Sądu Rejonowego.

Z uwagi na powyższe warto w tym miejscu przypomnieć, iż zgodnie z utrwalonym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, poglądem rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I Instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania przez Sąd meriti dyrektyw wymiaru kary [por. wyrok SN z dnia 13.04.2000 r., WA 5/00, LEX nr 535097].

Pamiętać należy przy tym, iż ewentualna korekta rozstrzygnięcia, co do kary na jaką zdecydowałby się Sąd Odwoławczy, zawsze winna mieć na uwadze, iż to Sąd pierwszej instancji styka się bezpośrednio z dowodami, tym samym obiektywnie ma lepsze warunki określenia rodzaju i rozmiaru przyjmowanej sankcji, która przystawałaby do okoliczności danego przypadku. Tym samym, zmiana orzeczenia w tym zakresie, choć bez wątplenia dopuszczalna, winna mieć miejsce jedynie wtedy, gdy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest rażąco błędne. Dlatego też oparty na treści art. 438 pkt. 4 k.p.k. zarzut, jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnieść jedynie wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą [analogicznie np. SN w wyroku z dnia 11.04.1985 r. wydanym w sprawie V KRN 178/85, OSN KW 1985, z 7-8, poz. 60].

Pamiętać przy tym należy, iż społeczne oddziaływanie kary to nie tylko oddziaływanie na środowisko sprawcy, lecz również - i to na równi - na krąg osób należących do środowiska, z którego wywodzą się pokrzywdzeni, na kształtowanie przekonania, że ten kto w przestępny sposób narusza dobra pozostające pod ochroną prawną, zostanie sprawiedliwie ukarany.

Przypomnieć w tym miejscu wypada, że zgodnie z art. 53 k.k. Sąd ma obowiązek uwzględnić przy wymiarze kary stopień winy sprawcy, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Winien też uwzględnić okoliczności dotyczące przedmiotowej i podmiotowej charakterystyki przestępstwa, osoby sprawcy i jego stosunku do pokrzywdzonego.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że Sąd Rejonowy dokonując wyboru rodzaju kary i jej wysokości, w analizowanej sprawie, niewątpliwie miał na uwadze powyższe dyrektywy i właściwie je zastosował. Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego orzeczona względem oskarżonego kara 2 lat pozbawienia wolności z całą pewnością nie nosi cech rażącej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k., zaś zaskarżony wyrok, także w tym jego obszarze, jest ze wszech miar prawidłowy. I wreszcie dotyczące omawianej kwestii rozważania, które Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu, zasługują na pełną akceptację.

W tym też kontekście należy zaakcentować, że Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący przedstawił katalog okoliczności, po pierwsze decydujących o słuszności wykreowanej wyrokiem dolegliwości, po drugie warunkujących zrealizowanie w stosunku do P. B. zasad prawidłowej reakcji prawno – karnej w związku z wymierzaną mu sankcją. W szczególności zasadnie podkreślał bardzo wysoki w tym przypadku stopień społecznej szkodliwości czynu. Słusznie też uznał, że występki popełnione przez oskarżonego, jakkolwiek zwrócony jest przeciwko mieniu, to w realiach niniejszej sprawy szczególnie mocno godził także zdrowie ludzkie. Nie ulega kwestii, że oskarżony, dokonując rabunku na osobie C. C. zastosował wobec niej przemoc fizyczną.

Nie jest prawdą, aby w trakcie wyrokowania doszło do całkowitego zbagatelizowania okoliczności łagodzących do których, w pewnym stopniu słusznie, obrońca zalicza przyznanie się sprawcy do popełnienia przestępstwa. Otóż, bez wątplenia wyrazem dostrzeżenia tej okoliczności jest określenie rozmiaru kary na poziomie tzw. ustawowego minimum. W opinii Sądu Okręgowego przedmiotowemu orzeczeniu dużo łatwiej jest postawić zarzut zbytowego liberalizmu aniżeli przesadnej surowości.

W dalszej kolejności należało podkreślić, iż wbrew argumentacji skarżącego, Sąd Rejonowy przy wymiarze kary w sposób prawidłowy uwzględnił właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa. Dostrzegł także jego postawę po dacie dokonanego rabunku. Tak zatem, jak zostało to podniesione powyżej, wzięto pod uwagę to, iż oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i współdziałał z organami ścigania. Trudno natomiast przyjmować aby P. B. w sposób szczerzy wyraził skruchę i żal za to co się stało. Warto w tym miejscu odnotować, że wbrew swoim pierwotnym deklaracjom niemal przez osiem lat nie znalazł motywacji do tego aby naprawić wyrządzoną występkiem szkodę. Stąd jego zapewnienia nie mogły zostać odebrane inaczej jak próba poprawy własnego wizerunku wynikająca z chęci uzyskania korzystniejszej sytuacji procesowej.

Nie sposób uznać za okoliczność o charakterze „łagodzącym” lub chociażby przemawiającym na korzyść sprawcy – a taki przymiot, jak należy sądzić, nadaje jej skarżący, wieloletniego ukrywania się oskarżonego poza granicami kraju przed organami wymiaru sprawiedliwości. P. B. niewątpliwie miał pełną świadomość toczącego się przeciwko niemu procesu, a mimo to zdecydował się wyjechać z Polski, całkowicie lekceważąc konsekwencje kreowanej w ten sposób sytuacji.

Reasumując rozważania w zakresie zarzutu opartego na treści art. 438 pkt 4) k.p.k., stwierdzić należy, iż orzeczona wobec P. B. kara 2 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, jakkolwiek obiektywnie surowa, w realiach przedmiotowej sprawy winna być uznana za karę sprawiedliwą i całkowicie zasłużoną. W opinii Sądu Odwoławczego kreuje ona dolegliwość w pełni adekwatną do stopnia winy oskarżonego, społecznej szkodliwości jego czynu, a

poza wszystkim jest też karą, która spełni swe funkcje, tak w obrębie prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Bez wątplenia rodzaj i rozmiar przyjętej przez Sąd pierwszej instancji sankcji ma wszelkie dane, aby doprowadzić do zapobieżenia poczuciu bezkarności po stronie oskarżonego, stanowiąc też realną motywację do zweryfikowania systemu wartości w przyszłości.

Sąd Okręgowy podzielił natomiast [do pewnego stopnia] argumentację obrony, poprzez którą wskazywano na potrzebę oparcia rozstrzygnięcia na przepisach obecnie obowiązujących.

Dla przypomnienia - stosownie do treści art. 4 § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, które zadecydowały o odstąpieniu od generalnej reguły orzekania na podstawie aktualnych przepisów, ocenione zostały jako nieprzekonujące. Upraszczając nieco całe zagadnienie można stwierdzić, że Sąd meriti niepotrzebnie analizował konkurencyjne ustawy pod kątem hipotetycznych czy potencjalne możliwości jakie dają zawarte w nich przepisy miast skupić się na przypadku tego, konkretnego sprawcy. Otóż, w sprawie nie doszło do zaniechania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej ostatecznie kary pozbawienia wolności, z powodu braku ku temu możliwości prawnych, ale z powodu dostrzeżenia potrzeby realizacji celów prewencji indywidualnej oraz kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa w szczególności poprzez wykazanie elementu nieuchronności kary. Inaczej mówiąc organ rozstrzygający nie bada tego jakie rozstrzygnięcie mógłby wydać na podstawie danej ustawy, ale jakie wydałby w oparciu o jej treść, w wypadku z którym faktycznie się mierzy.

Wyrazem powyżej przytoczonego punktu widzenia stało się wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej czynu oraz podstawy skazania art. 4 § 1 k.k. wskazującego na zastosowanie ustawy obowiązującej w dacie popełnienia przestępstwa.

Z powyższych względów wyrok w zaskarżonej części, jako co do zasady słuszny, został na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymany w mocy.

O opłacie za postępowanie przez Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych [Dz. U. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.], zaś o pozostałych kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Na pozostałe koszty procesu złożyły się koszt doręczeń wezwań i innych pism - ryczałt - w kwocie 20 zł. - art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym [Dz. U. 2003 r., nr 108, póź. 1026 z późn. zm.].

Dariusz Gąsowski Marzanna Chojnowska Wiesław Oksiuta